

Sygn. akt III Ca 435/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR (del.) Roman Troll

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1773/12

**1 oddala apelację;**

**2 zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł ( tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR(del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys – Magiera

**Sygn. akt III Ca 435/14**

## UZASADNIENIE

Powódka E. M. pozwem złożonym w dniu 23 listopada 2012r., skierowanym przeciwko pozwanej (...) S.A. w G., domagała się nakazania pozwanej usunięcia słupa wraz z napowietrzną linią elektroenergetyczną z nieruchomości gruntowej powódki położonej w G. Ż., obejmującej działkę nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) w terminie do 6 (sześciu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 9000zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zapłaty za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powódki za okres od 01 grudnia 2007r. do dnia 01 grudnia 2009r. oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwem dochodzi przywrócenia stanu zgodnego z prawem polegającego na przeniesieniu przez pozwaną na jej koszt w inne miejsce posadowionego na nieruchomości powódki słupa i linii niskiego napięcia będących własnością pozwanej. Podała, że zapłaty żąda tytułem bezumownego korzystania z jej nieruchomości za lata od 2007 do 2009.

Podawała, że powódka na podstawie umowy sprzedaży w 1993 roku nabyła opisaną wyżej nieruchomość, zaś na podstawie umowy o podział majątku wspólnego z dnia 12 czerwca 2007 r. stała się wyłącznym właścicielem nieruchomości, gdzie przebiega napowietrzna sieć elektroenergetyczna oraz posadowiony jest słup.

Wyjaśniła, że planowała wybudowanie domu jednorodzinnego zamawiając projekt budowlany i otrzymała decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, lecz z uwagi na lokalizację słupa i linii energetycznej stanowiących własność pozwanej planowana inwestycja nie mogła dojść do skutku.

Wyjaśniła, że w dniu 25 maja 2007 r. pozwana wyraziła zgodę na przeniesienie słupa wraz z napowietrzną linią elektroenergetyczną na koszt powódki podpisując porozumienie, jednakże powódka nie przystała za zaproponowane warunki porozumienia, w szczególności przenoszenie linii i słupa na koszt własny. Podawała powódka, że słup i linie przesyłowe wybudowane były w złej wierze przez poprzednika prawnego pozwanej.

W odpowiedzi pozwana (...) S.A. w K. wносиła o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów procesu, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej nieruchomość powódki. Sprecyzowała, iż zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu dotyczy urządzeń opisanych pozwem tj. słupa wraz z linią napowietrzną, polegającej na prawie pozostawienia wskazanych urządzeń na nieruchomości powódki w celu dystrybucji energii elektrycznej za pomocą tych urządzeń, a także prawie wstępu na nieruchomość powódki celem dokonania remontu, usunięcia awarii, przeglądu.

Uzasadniała, że urządzenia te istnieją co najmniej od 01 lutego 1965r., od początku linia była nieprzerwanie eksploatowana przez poprzedników prawnych pozwanej i eksploatowana jest do dziś, przez pozwaną. Korzystanie z nieruchomości powódki przez pozwaną i jej poprzedników dotyczyło korzystania w zakresie dystrybucji energii, wykonywania napraw i remontów oraz dokonywania przeglądów linii. Wskazała, że urządzenia te zostały wybudowane zgodnie z prawem, pozwana nabyła skuteczne względem powódki prawo do korzystania z nieruchomości powódki w swojej treści odpowiadające służebności przesyłu, przy czym bieg zasiedzenia winien być liczony od dnia 30 kwietnia 1963 r. (data przyjęcia do eksploatacji stacji nr (...)Ż. obsługującej linię przebiegającą przez nieruchomość powódki), względnie od dnia 01 lutego 1965 r. lub dnia 15 listopada 1972 r. Jako podstawę prawną wskazała art. 292 kc.

Z ostrożności procesowej jako nieruchomość władnącą wskazała nieruchomość, na której siedzibę ma pozwana, objętą księgą wieczystą (...). Podawała, że linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomość powódki powiązana jest funkcjonalnie i systemowo z Głównym Punktem Zasilania (...), który posadowiony jest na nieruchomości w wieczystym użytkowaniu pozwanej, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Pozwana oświadczyła, że urządzenia na nieruchomości powódki ułatwiają funkcjonowanie przedsiębiorstwa przesyłowego i zwiększają jego użyteczność. Skarb Państwa jako poprzednik prawny pozwanej nabył w drodze zasiedzenia najpóźniej w 1975 r. (z upływem okresu 10 – letniego, przy przyjęciu dobrej wiary) służebność gruntową odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu opisaną wyżej, zaś z dniem 01 lutego 1989 r. względnie z dniem 21 marca 1990 r. lub 07 stycznia 1991 r. (daty, w których dokonały się zmiany ustrojowe w zakresie uprawnień majątkowych przedsiębiorstw państwowych) przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) stał się właścicielem urządzeń elektroenergetycznych oraz uzyskał służebność w zakresie nieruchomości powódki przysługującą dotychczas Skarbowi Państwa.

Wskazała, że jako kolejny następca prawny przedsiębiorstwa państwowego posiada zatem skuteczne względem powódki prawo do korzystania z jej nieruchomości odpowiadające w swej treści służebności przesyłu, co winno skutkować oddaleniem powództwa.

Na wypadek gdyby zarzut zasiedzenia okazał się nieskuteczny, zarzuciła brak podstaw do zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz usunięcia urządzeń, gdyż pozwana była posiadaczem służebności w dobrej wierze, a posiadanie wykonywała za zgodą powódki wyrażoną w umowie o przyłączenie z dnia 25 stycznia 2007 r.

Powódka w toku procesu podniosła, z ostrożności procesowej, w sytuacji gdyby Sąd miał uznać zasadność zarzutu zasiedzenia, że służebność o treści wskazywanej przez pozwanego jest bardzo uciążliwa i nadmiernie uciążliwa jeśli chodzi o nieruchomość obciążoną. Podniosła, że usytuowanie urządzeń w zasadzie uniemożliwia korzystanie z nieruchomości, co stoi w sprzeczności ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa własności nieruchomości powódki. Wskazywała, że stan techniczny i wiek urządzeń pozwanej jest taki, że w niedalekiej przyszłości będzie konieczny ich remont i wówczas przy okazji tego remontu pozwana mogłaby zmienić usytuowanie urządzeń tak, by było bardziej dogodnie dla powódki. Zarzucała, że korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powódki jest nadmiernie uciążliwe i stanowi nadużycie prawa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w pkt 1 oddalił powództwo; w pkt 2 zasądził od powódki E. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powódka E. M. jest właścicielem nieruchomości położonej w G., obejmującej działkę nr (...), o powierzchni 0,0589 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...). Nieruchomość tę nabyła wraz z mężem w 1993 roku od osób fizycznych – F. O. i K. O.; małżonkowie M. nabyli wówczas większą nieruchomość w G. Ż., stanowiącą w dacie nabycia jedną działkę – oznaczoną nr (...) o powierzchni 1,1522 ha. W przeszłości, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku nieruchomość ta stanowiła własność R. K., która przeniosła własność nieruchomości na małżonków O. umową darowizny w 1977 r. W 1993 r. powódka i jej mąż nabyli nieruchomość w G. o powierzchni ponad jednego hektara, składającą się wówczas z jednej działki geodezyjnej o nr (...). Na wniosek powódki i jej męża w 2002 r. doszło do zatwierdzenia podziału jednej dużej działki na kilka mniejszych, a niektóre z nowopowstałych działek małżonkowie M. sprzedali osobom trzecim.

Na wniosek powódki i jej męża w 2006 r. doszło do kolejnego podziału dwóch pozostałych jeszcze działek, a w wyniku kolejnego już podziału nieruchomości z działki o numerze (...) o powierzchni 0,4303 ha powstało sześć kolejnych działek, w tym działka o nr (...), o powierzchni 0,0589 ha, której dotyczy proces.

Na mocy umowy podziału majątku wspólnego z dnia 12 czerwca 2007 r. powódka jest jedynym właścicielem nieruchomości obejmującej działkę nr (...).

Stwierdzono ponadto, iż przez działkę nr (...) w G. przebiega napowietrzna linia niskiego napięcia oraz na działce usytuowany jest słup elektroenergetyczny. Urządzenia te wchodzą w skład przedsiębiorstwa przesyłowego pozwanego (...) S.A. w K.. Napowietrzna linia i słup na działce nr (...) powstały najpóźniej do dnia 15 listopada 1972 r. i od tego czasu usytuowane są niezmiennie do dziś na działce powódki.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, urządzenia usytuowane na działce powódki są zasilane z (...)u przy ulicy (...) w G. poprzez ciągi kablowe średniego napięcia. Zasilana jest najpierw stacja (...), a ze stacji tej wyprowadzony jest obwód niskiego napięcia, który zasilą sieć napowietrzną przy ulicy (...) w G.. Urządzenia na działce powódki są częścią sieci dystrybucyjnej Spółki (...). Gdyby ich nie było, klienci przy ulicy (...) byłiby pobawieni dostaw energii elektrycznej. Działka powódki ma dostęp do prądu także dzięki tym urządzeniom poprzez przyłącza na słupie. Stwierdził nadto, iż istnieje związek funkcjonalny między słupem i napowietrzną linią niskiego napięcia przebiegającą przez działkę powódki a przedsiębiorstwem przesyłowym pozwanego. Urządzenia te zwiększają użyteczność przedsiębiorstwa pozwanego.

Linia i słup na działce powódki zostały zbudowane przez Zakład (...), wchodzący w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...). Linia napowietrzna i słup usytuowane na nieruchomości powódki oznaczone są na mapie zasadniczej z dnia 15 listopada 1972 r., pochodzącej z zasobów (...) Ośrodka (...) w G..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 12 lutego 2003 r. E. M. uzyskała decyzję Prezydenta Miasta G. o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dotyczącą całej nieruchomości - działki o nr (...) w G.. Na działce nr (...) planowała wybudowanie domu. Zleciła opracowanie projektu domu na działce nr (...) w G. inżynierowi E. K.,

który zapewnił powódkę, że zakład energetyczny zwykle przesuwają słupy w takich przypadkach. Zakład energetyczny odmówił jednak przesunięcia słupa na swój koszt, zgodził się na przesunięcie słupa na własny koszt powódki, który wyniósłby 50000zł. Powódka zrezygnowała z tej przebudowy, z uwagi na koszty przebudowy.

Ostatecznie do planowanej budowy domu nie doszło, bo powódka kupiła dom w Z..

Jak ustalono, projektant E. K. uzależnił sporządzenie projektu od przedstawienia przez powódkę pisma potwierdzającego możliwość przesunięcia słupa i linii energetycznej, gdyż lokalizacja słupa i linii na spornej działce kolidowała z projektowaną lokalizacją i uniemożliwiała w jego ocenie zabudowę działki.

Sąd Rejonowy ustalił, iż (...) S.A. w K. jest następcą prawnym (...) S.A. w G.; (...) S.A. w G. w dniu 01 lipca 2007 roku wszedł w prawa i obowiązki (...) S.A. ( (...)), stając się jego następcą prawnym.

Poprzednikiem prawnym spółki były następujące przedsiębiorstwa państwowe:

-od 25 listopada 1958 roku do 31 marca 1985 roku przedsiębiorstwo państwowe : Zakłady (...)” (przedsiębiorstwo to prowadziło zakłady, w tym Zakład (...) w G.)

-od 01 kwietnia 1985 roku do 31 grudnia 1988 roku przedsiębiorstwo państwowe : Południowy O. Energetyczny w K.;

-od 01 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe : Zakład (...) w G.

W 1993 roku doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G. w Spółkę Akcyjną (...) ( (...)) w G..

W wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) na mocy aktu notarialnego z dnia 12 lipca 1993 r. jego majątek stał się własnością (...) S.A. w G. ( (...)) S.A.).

(...) S.A. w G. zawarła w dniu 01 lipca 2007 r. ze spółką (...) S.A. w G. umowę o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego. Na podstawie tej umowy (...) S.A. w G. nabył zorganizowaną część przedsiębiorstwa wniesioną przez (...) S.A., jako wkład niepieniężny, zaś w ramach aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa na (...) S.A. w G. zostały przeniesione m.in.

-własność urządzeń służących do dystrybucji energii elektrycznej,

-nieruchomości, w tym prawa odrębnej własności budynków i innych urządzeń ,

-inne prawa i roszczenia majątkowe dotyczące korzystania z gruntów, budynków i ruchomości.

Z dniem 20.02.2012 r. dokonana została zmiana nazwy spółki (...) S.A. w G. na (...) S.A.

W dniu 01.10.2012 r. nastąpiło połączenie spółek (...) S.A. w (...) S.A. w K., w trybie z art. 492§1 pkt 1 ksh przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej – (...) S.A na spółkę przejmującą (...) S.A. w K..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne i wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowody, które uznał za wiarygodne; podkreślając, że autentyczność dokumentów nie była kwestionowana a powódka nie kwestionowała okoliczności faktycznych podanych przez pozwanego tj. daty posadowienia spornej linii i słupa na gruncie, niezmiennego przebiegu do chwili obecnej oraz zwiększenia użyteczności funkcjonalnej przedsiębiorstwa pozwanego.

W tym stanie rzeczy przyjął Sąd Rejonowy, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skuteczność zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej.

W ocenie Sądu pozwana wykazała, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w zakresie linii napowietrznej niskiego napięcia przebiegającej przez nieruchomość powódki i słupa na niej

usytuowanego a obciążającej nieruchomości powódki położoną w G., stanowiącą działkę nr (...), a polegającej na prawie do pozostawienia wskazanych urządzeń na nieruchomości powódki w celu dystrybucji energii elektrycznej za pomocą tych urządzeń w tym ich bieżącej eksploatacji związanej z koniecznością dokonywania przeglądów i konserwacji, a w miarę potrzeby napraw.

Wobec powyższego za niezasadny uznał pozew dotyczący usunięcia słupa wraz z napowietrzną linią elektroenergetyczną z nieruchomości powódki, gdyż pozwanej przysługuje służebność o wyżej opisanej treści, zatem brak podstaw do zastosowania art. 222§ 2 kc, gdyż pozwanej przysługuje tytuł prawny do nieruchomości powódki w postaci opisanego wyżej prawa służebności o treści służebności przesyłu ( a treścią tego prawa jest pozostawienie spornych urządzeń na obciążonej nieruchomości).

Oceniając skuteczność zarzutu zasiedzenia Sąd Rejonowy miał na uwadze art. 292 kc oraz odpowiednio zastosowane normy art. 172 kc i 176 kc. Oceniając zarzut zasiedzenia miał również na względzie, że przed wejściem w życie przepisów wprowadzonych nowelą do kodeksu cywilnego z dnia 28.07.1990 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321), zwanej dalej "nowelą do kc z 28.07.1990 r." terminy posiadania wynosiły odpowiednio: 10 lat (w razie nabycia posiadania w dobrej wierze) i 20 lat (w razie nabycia posiadania w złej wierze). Jednak przepis art. 9 przepisów przejściowych do w/w noweli stanowi, iż do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Uznał, że do nabycia służebności gruntowej wymagane jest łączne spełnienie następujących przesłanek: posiadanie (przy czym chodzi o posiadanie służebności w rozumieniu art. 352 kc), upływ czasu – długość okresu uzależniona jest od dobrej lub złej wiary posiadacza, istnienie trwałego i widocznego urządzenia, a warunkiem nabycia służebności gruntowej w drodze jej zasiedzenia jest korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

Wskazał na utrwalone w orzecznictwie sądowym poglądy, zgodnie z którymi posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, w oparciu o art. 292 w zw. z art. 172 k.c., przy czym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Podzielił nadto pogląd, zgodnie z którym dopuszczalne jest nabycie przez zasiedzenie służebności odpowiadającej służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo państwowe przesyłowe będące posiadaczem służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. , gdyż brak podstaw do przyjęcia że posiadanie takie przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 kc i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Wskazał na treść norm art. 292 k.c. i 285 k.c. w zw. z art. 3051 k.c. i art. 3054 k.c., a także art. 3053 k.c., które sankcjonują tzw. służebność przesyłu, nakazując stosować do niej odpowiednio przepisy dotyczące służebności gruntowych. Już przed nowelizacją k.c. z dnia 30 maja 2008 r., która weszła w życie w dniu 03 sierpnia 2008 roku, instytucja służebności przesyłu w drodze analogii do służebności gruntowych uznawana była za dopuszczalną. Podkreślił Sąd Rejonowy, że przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio, a norma art. 3053 § 1 k.c. przewiduje, iż służebność przesyłu przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1.

Jako moment istotny dla ustalenia dobrej lub złej wiary posiadacza przyjął Sąd Rejonowy moment objęcia posiadania, stwierdzając, że poprzednik prawny pozwanej nabył z dniem 15 listopada 2002 r. przez zasiedzenie na nieruchomości położonej w G., obejmującej działkę numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...) służebność gruntową polegającą na prawie do pozostawienia urządzeń – linii napowietrznej i słupa na nieruchomości powódki w celu dystrybucji energii elektrycznej za pomocą tych urządzeń w tym ich bieżącej eksploatacji związanej z koniecznością dokonywania przeglądów i konserwacji, a w miarę potrzeby napraw. Przyjął, że linia i słup – w istniejącej do dziś postaci i przebiegu - powstały najpóźniej do dnia 15 listopada 1972 r., skoro naniesione zostały na mapę zasadniczą z tej daty (okoliczności te nie były sporne). Bezsprzecznie linia napowietrzna i słup stanowią „trwałe

i widoczne urządzenie” w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu, a te przesyłowe urządzenia posadawił poprzednik prawny pozwanego przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji sposób korzystania z linii napowietrznej przez pozwanego i jego poprzedników prawnych wyczerpuje przesłanki posiadania służebności, albowiem skoro poprzednik prawny pozwanej wybudował i rozpoczął eksploatację spornego słupa i linii napowietrznej na gruncie stanowiącym w dacie budowy urządzeń własność osoby fizycznej należało przyjąć objęcie w posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności w złej wierze. Nie było bowiem żadnych okoliczności, które miałyby usprawiedliwiać dobrą wiarę państwowego przedsiębiorstwa przesyłowego w usytuowaniu urządzeń na cudzym gruncie. Uznał, że przedsiębiorstwo niedysponujące decyzją administracyjną o wywłaszczeniu ani oświadczeniem właściciela złożonym w formie aktu notarialnego zgodnie z wymogami 245 k.c. jest posiadaczem w złej wierze, powołując się na stosowne poglądy Sądu Najwyższego, zatem trzydziestoletni termin zasiedzenia przy przyjęciu złej wiary rozpoczął bieg z dniem 15 listopada 1972 r., a zakończył bieg z dniem 15 listopada 2002 r.

Nabycie opisanej wyżej służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu nastąpiło zdaniem Sądu pierwszej instancji z dniem 15 listopada 2002 r. na rzecz (...) S.A. w G., który przejął posiadanie spornych urządzeń na gruncie powódki odpowiadające wykonywaniu służebności od poprzedników prawnych, zaś następstwo uznał za wykazane złożonymi przez pozwaną dokumentami. Mając świadomość rozbieżności w orzecznictwie sądowym w kwestii identyfikowania nieruchomości władnącej w sprawach dotyczących zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, Sąd Rejonowy rozpoznając zarzut zasiedzenia przyjął jako właściwy pogląd o braku konieczności wskazywania i oznaczania nieruchomości władnącej przez pozwanego podnoszącego zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Miał przy tym na względzie, że służebność gruntowa ze swej definicji (art. 285 § 1 k.c.) jest prawem związanym z własnością nieruchomości władnącej, zaś służebność przesyłu, przewidziana obecnie w art. 3051 k.c., różni się od służebności gruntowej tym, że nie wymaga istnienia nieruchomości władnącej, zatem jest prawem na rzecz przedsiębiorcy, a nie kaźdoczesnego właściciela nieruchomości władnącej.

Podzielił jednocześnie stanowisko wyrażane jednolicie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 06 lutego 2013 r. V CSK 129/12, LEX), z którego wynika, że w sprawach dotyczących zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem.

Wobec ustalenia, że z dniem 15 listopada 2002 r. doszło do nabycia przez zasiedzenie na nieruchomości powódki opisanej wyżej służebności, zaś służebność ta obecnie przysługuje pozwanemu, jako bezzasadne ocenił żądanie dotyczące zapłaty za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powódki za okres wskazany pozwem. W okresie którego dotyczy pozew od 1 grudnia 2007 r. do 01 grudnia 2009r. korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powódki były korzystaniem w ramach istniejącego prawa służebności, zatem nie było korzystaniem bezumownym.

Z tych względów powództwo w tym zakresie zostało oddalone, jako bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek powódki dotyczący dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego, uznając go za zbyteczny wobec powyższych stwierdzeń. Nie podzielił argumentacji pozwanej, że służebność o treści wskazywanej przez pozwanego jest bardzo uciążliwa i nadmiernie uciążliwa jeśli chodzi o nieruchomość obciążoną, zaś usytuowanie urządzeń w zasadzie uniemożliwia korzystanie z nieruchomości, co stoi w sprzeczności ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa własności nieruchomości powódki.

Podkreślał, że w 1993 r. powódka i jej mąż nabyli nieruchomość o powierzchni ponad jednego hektara, składającą się wówczas z jednej, bardzo dużej, działki geodezyjnej o nr 6, a dopiero na wniosek powódki i jej męża w 2002 r. doszło do zatwierdzenia podziału jednej dużej działki na kilka mniejszych ( z których część małżonkowie M. sprzedali

osobom trzecim), po czym na wniosek powódki i jej męża w 2006 r. doszło do kolejnego podziału dwóch pozostałych jeszcze działek, a w wyniku tego kolejnego podziału z działki o powierzchni 0,4303 ha powstało sześć kolejnych działek, w tym działka nr (...), której dotyczy proces. Nie mógł się zatem zgodzić się z argumentacją powódki, że przedsiębiorstwo przesyłowe umieściło swe urządzenia na środku jej działki, bowiem to powódka z mężem swymi działaniami doprowadzili do takiego podziału istniejącej dużej działki, w ramach którego jedna z nowopowstałych działek, na której znajdują się urządzenia przesyłowe, liczy niespełna sześć arów. Zaprzeczył, jakoby służebność była bardzo uciążliwa i nadmiernie uciążliwa jeśli chodzi o nieruchomości obciążoną, a usytuowanie urządzeń w zasadzie uniemożliwiało korzystanie z nieruchomości, co stoi w sprzeczności ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa własności nieruchomości powódki, skoro to powódka swymi działaniami doprowadziła do takiego właśnie podziału dużo większej nieruchomości, w wyniku którego powstała dość mała sporna działka z istniejącym od co najmniej 15 listopada 1972 r. słupem i linią napowietrzną, zaś niewielki obszar tej powstałej w wyniku podziału działki sprawia, że słup i linia stanowią przeszkodę do jej ewentualnej zabudowy.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc, stosownie do wyniku sporu.

Apelację od tego wyroku w całości wniosła powódka, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz uwzględnienia kosztów za obie instancje. Zarzucała naruszenie przepisów procedury mające wpływ na rozstrzygnięcie w postaci art. 233 kpc poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegające na uznaniu, iż podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenia służebności przesyłu jest skuteczny, podczas gdy pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na przeniesienie przez Skarb Państwa na nią lub poprzednika posiadania służebności oraz uznanie, iż niewielki obszar działki powstałej w wyniku podziału sprawia, że słup i linia stanowią przeszkodę dla jej zabudowania, chociaż podział działki nie wpłynął w żaden sposób na możliwość zabudowy w miejscu, w którym powódka planowała inwestycję, zwłaszcza, że i przed jej podziałem w tym miejscu nie można było jej zabudować.

Skarżąca ponadto zarzucała naruszenie art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia ceny czynszu dzierżawnego części trwale zajętej nieruchomości i przez słup i linię wraz z terenem oddziaływania, podczas gdy jest to wiedza o charakterze specjalistycznym niezbędna do właściwego rozpoznania istoty sprawy. Wskazywała zgłoszenie w tej mierze zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc do protokołu, a także na fakt niemożności oceny wysokości należnego wynagrodzenia bez udziału biegłego.

Apelująca podnosił, iż doszło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, że korzystanie z nieruchomości przez pozwaną nie jest nadmiernie uciążliwe dla powódki i nie stoi w sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa powódki do nieruchomości, podczas gdy posadowienie słupa i linii faktycznie uniemożliwia korzystanie z działki zgodnie z przeznaczeniem gruntu wynikającym z planu zagospodarowania przestrzennego i wolą powódki.

Argumentowała skarżąca, że naruszono przy wyrokowaniu przepisy prawa materialnego w postaci art. 3051 kc w zw. z art. 172 § 1 i 2 kc przez ich pominięcie i nie uwzględnienie, że możliwość zasiedzenia służebności przesyłu zastała wprowadzona przez ustawę z dnia 30 maja 2008r., która weszła w życie 3 sierpnia 2008r., w związku z czym nie upłynął jeszcze wymagany termin zasiedzenia, co czyni zarzut nieskutecznym oraz art. 143 kc poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że ograniczenie możliwości zabudowy działki przez powódkę uwagi na słup i linię energetyczną nie stoi w sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem nieruchomości, podczas gdy przez znaczenie gruntu wyznacza nie sposób, w jaki dotychczas był on wykorzystywany, lecz sposób a jaki właściciel zgodnie z prawem, wolą i potrzebami może z gruntu korzystać.

Podnosiła również naruszenie prawa materialnego w zakresie przepisów art. 222 § 2 kc poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że pozwanej przysługuje skuteczne względem powódki prawo do korzystania z działki mimo jego niewykazania; naruszenie art. 225 i 224 § 2 kc poprzez niezastosowanie oraz art.3054 kc w zw. z art. 292 i 174 kc poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości powódki, mimo że samo wejście w życie przepisu o uwłaszczeniu przedsiębiorstw państwowych i przekształcenie

przedsiębiorstwa w spółkę nie stanowi podstawy do przeniesienia posiadania służebności przesyłu, a nadto służebność przesyłu została ustanowiona przepisami z 2008r. i z uwagi na ten fakt nie doszło do zasiedzenia nieruchomości.

W apelacji podnoszono, że brak jest decyzji stwierdzającej, że przedsiębiorstwo państwowe jako wykonujące zarząd kontynuowało 5 grudnia 1990r. posiadanie, które do 1 lutego 1989r. było przypisywane Skarbowi Państwa, a następnie temu przedsiębiorstwu, zatem nie sposób przyjąć, by udowodniono przeniesienie posiadania oraz możliwość doliczenia czasu posiadania Skarbu Państwa. Uzasadniano, że służebność przesyłu jest nowym rodzajem ograniczonego prawa rzeczowego, wprowadzonym od dnia 3 sierpnia 2008r. i dopiero od tej daty może być stosowana.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki i zwrot kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja powódki nie mogła odnieść skutku.***

W pierwszej kolejności wypada wskazać, iż ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy zostały dokonane prawidłowo, w oparciu o materiał dowodowy oferowany przez obie strony procesu reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników, stosownie do treści niesionej przez poszczególne środki dowodowe, a w znacznej mierze dotyczyły okoliczności niespornych między stronami. Znalazły one nadto pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo w oparciu o zasadę określona w art. 233 § 1 kpc. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy ustalenia te przyjął za własne, bez konieczności zbędnego ponownego przytaczania.

Nie doszło przy tym do zarzucanego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych poprzez ocenę zaistnienia przesłanek prowadzących do zasiedzenia przez pozwaną służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, wyżej opisanej. Fakt sprawowania posiadania służebności, okres tego posiadania oraz wiara, jako okoliczności dotyczące pozwanej i jej poprzedników, zostały bowiem ponad wszelką wątpliwość wykazane dostarczonymi dowodami przywołanymi w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Zwłaszcza zaś kontynuacja następstwa prawnego po stronie pozwanej została należycie wykazana dokumentami złożonymi na k. 74 i nast. akt.

Odnośnie zarzutu braku udowodnienia kontynuacji posiadania po stronie pozwanej i jej poprzedników prawnych godzi się tu wskazać na domniemania ustanowione przez przepisy kodeksu cywilnego (art. 339 kc i nast., w szczególności zaś art. 340kc), których wszak powódka nie obaliła. Wnioski w tej kwestii stawiane przez Sąd pierwszej instancji były zatem prawidłowe, wbrew twierdzeniom skarżącej. Nie przedstawiła ona kontrdowodu na okoliczność przeniesienia posiadania służebności na następców prawnych aż do samej pozwanej, natomiast zgodne z domniemaniami i zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego było przyjęcie, iż kolejne przedsiębiorstwa przesyłowe ulegające przekształceniom, wykonywały tak jak ich poprzednicy posiadanie, stosownie do ciężących na nich obowiązków związanych z prowadzoną działalnością. Sąd drugiej instancji uznał więc za chybiony zarzut naruszenia norm art. 222 § 2 kc, art. 225 i 224 § 2 kc poprzez niezastosowanie oraz art. 3054 kc w zw. z art. 292 i 174 kc poprzez ich błędną wykładnię; zasadnie bowiem przyjęto ciągłość posiadania po stronie poprzedników prawnych pozwanej i samej pozwanej w oparciu o powyższe domniemania i stwierdzony prawidłowo rzeczywisty stan rzeczy.

Z tak prawidłowo poczynionych ustaleń wywiódł nadto właściwe wnioski co do kwestii prawnych, które wypadało zaakceptować. Skorygowaniu jedynie ulec musiała data, z jaką stwierdzono zasiedzenie służebności; skoro bowiem termin biegł od dnia 15 listopada 1972r., przy przyjęciu złej wiary posiadacza, zasiedzenie służebności nastąpiło z dniem 16 listopada 2002r., stosownie do regulacji art. 112kc.

Sąd drugiej instancji w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi przy tym na stanowisku, iż możliwe było zasiedzenie takiej służebności także przed dniem 3 sierpnia 2008r., z argumentacją jak przedstawiona w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia Sądu pierwszej instancji, z uwzględnieniem orzecznictwa Sądu Najwyższego przez niego przytoczonego. Nie zostały więc naruszone przepisy prawa materialnego w postaci art. 3051 kc w zw. z art. 172 § 1 i 2 kc przez ich pominięcie; uznać bowiem wypadało za dopuszczalne zasiedzenie tak określonej służebności.



Sąd Odwoławczy w pełni przy tym podzielił ocenę decyzji dotyczących spornej działki, a przedtem nieruchomości, w skład której wchodziła, a podejmowanych przez powódkę i jej męża w okresie następującym już po posadowieniu słupa i linii elektroenergetycznej. Powódka bowiem sama zadecydowała o dokonaniu podziału nabytej nieruchomości na mniejsze działki oraz wytyczeniu parceli, na której znajdują się wspomniane urządzenia, o istniejącym kształcie, z wszelkimi tego konsekwencjami. Trudno więc w chwili obecnej składać konsekwencje takiego ukształtowania działki i utrudnień związanych z posadowionymi na niej już uprzednio urządzeniami wyłącznie na pozwaną. Zważył przy tym Sąd Okręgowy, iż powstanie spornej działki w obecnym jej kształcie miało miejsce już po nabyciu przez pozwaną wspomnianej służebności przez zasiedzenie. Analizując powyższe okoliczności oraz ich konsekwencje, należało podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem oraz braku nadmiernej uciążliwości służebności. Powódka bowiem w istocie nie wykazała powyższej okoliczności, zwłaszcza niemożności zabudowania jej nieruchomości z urządzeniami w okresie przed podziałem, zwłaszcza, że finalnie odstąpiła od budowy domu, wyprowadzając się do innej miejscowości. Stąd przyjęto zarzut naruszenia art. 143 kc za nieskuteczny.

Stąd zasadnie powództwo oddalono, zważywszy na prawo przysługujące pozwanej do władania sporną działką powódki. W tym stanie rzeczy słusznie oddalono wniosek skarżącej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia, którego domagała się od pozwanej; skoro brak było podstaw dla uwzględnienia tego roszczenia co do zasady, nie byłoby celowe prowadzenie postępowania dowodowego co do jego wysokości, jak domagała się tego apelująca. Nie miało zatem miejsca zarzucane w apelacji naruszenie art. 278 § 1 kpc.

Reasumując należało uznać rozstrzygnięcie oddalające apelację powódki z uwagi na skutecznie zgłoszony zarzut zasiedzenia służebności, za prawidłowe, natomiast żaden z zarzutów podnoszonych w apelacji nie był w stanie trafności tego orzeczenia zniweczyć.

***Z tych wszystkich przyczyn oddalono apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 kpc.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając powódkę jako stronę przegrywającą obowiązkiem ich zwrotu na rzecz wygrywającej przeciwniczki w całości.***

***Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym w wysokości 1200zł, obliczone stosownie do § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.***

SSR (del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys – Magiera